

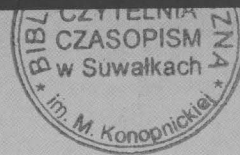


TYGODNIK SUWALSKI

ISSN 1427-2318
NR 40 (516) ROK XI

4.10.2000 r.

CENA
1,00 zł



W JESIENNYM SŁOŃCU

Fot. J. Broc





Minęła 80. rocznica bitwy niemeńskiej. 24 września w Berżnikach odbyły się uroczystości upamiętniające wydarzenia z 1920 roku. Podpisano akt erekcyjny pod budowę pomnika poświęconego żołnierzom, którzy polegli w walce z bolszewikami. Na kaplicy cmentarnej odsłonięto dwie tablice przypominające o ofiarności społeczności lokalnej i żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza w walkach o niepodległość Polski.

POLEGŁYM I ZAMORDOWANYM

Obchody zorganizowało Stowarzyszenie Upamiętnienia Czynu Wojennego Żołnierza Polskiego na Ziemi Suwalskiej, Augustowskiej i Sejneńskiej w Bitwie Niemeńskiej. Podjęło ono inicjatywę budowy pomnika i zespołu cmentarnego na cmentarzu parafialnym w Berżnikach, gdzie pochowanych zostało kilkudziesięciu polskich żołnierzy poległych w walkach z wojskami litewskimi w 1920 r. Wystosowali także apel do mieszkańców, którym znane są inne miejsca pochówku żołnierzy wojny polsko-bolszewickiej

z 1920 roku, by nadsyłali informacje na adres stowarzyszenia (16-500 Sejny, ul. 1 Maja 1).

Uroczystości rozpoczęła msza święta celebrowana w kościele parafialnym w Berżnikach. Na berżnickim cmentarzu przedstawiciele władz samorządowych podpisali akt erekcyjny pod budowę pomnika poległym. Na odrestaurowanej kaplicy cmentarnej zostały odsłonięte dwie tablice - jedna poświęcona żołnierzom „Korpusu Ochrony Pogranicza poległym i zamordowanym w obronie Rzeczypospolitej 1924-1944”,

druga „mieszkańcom tej ziemi poległym i zamordowanym za wolność ojczyzny 1905-1921, 1914-1921, 1939-1952”.

Bitwa niemeńska odegrała równie wielką rolę w wojnie polsko-bolszewickiej co bitwa warszawska. Przesądziła o pogromie wojsk sowieckich, które nad prawym brzegiem Niemna koncentrowały siły do kolejnej ofensywy przeciwko armii polskiej, zdecydowała też o ostatecznym kształcie wschodnich granic Rzeczypospolitej.

- Podstawą planu Józefa Piłsudskiego było wyjście lewego skrzydła wojsk polskich na tyły przeciwnika i okrążenie koncentrujących się nad Niemnem sił Armii Czerwonej. Rezultat operacji uzależniony był jednak od wyniku działań i powodzenia północnej grupy wojsk polskich, których zadaniem było przebicie się przez okupujące Suwalszczyznę siły litewskie, następnie szybki przemarsz przez terytorium Litwy do Druskiennik i uchwycenie znajdujących się tam przepraw na Niemnie - mówi **Krzysztof Skłodowski**, historyk z suwalskiego Muzeum Okręgowego. - *Działania grupy północnej rozpoczęły się w południe 22 września atakiem 1. DP Leg. na oddziały skoncentrowane w rejonie Sejny.*

Natarcie to prowadzone było z dwóch oskrzydających kierunków. Po przełamaniu oporu wysuniętych placówek litewskich, do szczególnie ciężkich walk doszło w okolicy Gib i Berżnik. Starcie ostatecznie zakończyło się dotkliwą porażką wojsk litewskich i zajęciem Sejny przez oddziały polskie. Trwające zaledwie kilka godzin walki pociągnęły za sobą ogromne straty armii litewskiej. Później przez samych Litwinów zostały określone mianem „tragedii sejneńskiej”. Równoległe z działaniami 1. DP Leg. do akcji wkroczyła 4. brygada jazdy, która następnego dnia 23 września, opanowała most w Druskiennikach. Po przejściu północnej grupy uderzeniowej rejon Sejny i Suwałk obsadziły oddziały grupy gen. Osiatyńskiego. Polsko-litewski spór o Suwalszczyznę zakończył się 7 października podpisaniem „umowy suwalskiej”. Bitwa niemeńska trwała jednak dalej. Starcia z wojskami sowieckimi przeciągnęły się do 12 października.

Twórcy stowarzyszenia przekonują, iż dzisiaj, w 80. rocznicę tamtych wydarzeń, przyszedł czas przypomnienia ich wagi dziejowej i oddania należnej czci zapomnianym obrońcom ojczyzny. Tekst i foto: (d)

LEPSZA CYTRYNA NIŻ MANDAT

W ubiegłą środę, 27 września, suwalscy policjanci kontynuowali akcję „Jabłuszko czy cytrynka”. Tym razem do pomocy zaprosili dzieci z „czwórki” i „jedenastki”.

Intencją takich działań jest uświadomienie kierowcom, że przejazd obok placówek oświatowych jest szczególnie niebezpieczny i należy tam zwolnić. Tym, którzy przekraczają dozwoloną szybkość, dzieci wręczają cytryny, a jeśli przewinienie jest większe - kierowcy dostają od policjantów mandaty. Przestrzegający zasad bezpieczeństwa zostają poczęstowani jabłkiem.

Środowa akcja rozpoczęła się około godziny dziewiętej rano.

Pierwsza cytryna przed Szkołą Podstawową nr 4 dostała się pani kierującej „maluchem”, która znacznie przekroczyła dozwoloną prędkość. Bez protestów zjadła kwaśny plasterek. Nie protestowali też inni zatrzymani do kontroli kierowcy. Woleli skosztować nawet dwa plasterki cytryny niż otrzymać mandat. Niektórzy próbowali się tradycyjnie tłumaczyć pośpiechem. Oprócz cytryn i jabłek dzieci rozdawały też kierowcom specjalne ulotki nawołujące do tego, by jeździli wolniej. Cytryny niestety zniknęły szybko z talerzyka, natomiast pozostały jabłka, które zjadły na zakończenie akcji same dzieci.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 11 wykonali dodatkowo specjalne medale, które wręczali zdyscyplinowanym kierowcom.

- *Takie akcje spełniają swoje zadanie - powiedział naczelnik*

Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji **Lech Boltrukanis**. - *Na pewno kierowca, który został zawstydzony przez dzieci i musiał zjeść w ich obecności plasterki cytryny, następnym razem, przejeżdżając obok szkoły, zwolni.* Tekst i foto: (ag)



SPORT W SKRÓCIE...

★ Od nowego roku wszystkie szpitale będą podzielone na trzy kategorie: podstawową, specjalistyczną i wyspospecjalistyczną. O przynależności do konkretnej kategorii decydować będą kwalifikacje personelu, posiadany sprzęt diagnostyczno-terapeutyczny oraz dostęp do badań.

★ Od listopada wejdą w życie taryfikatory wykroczeń drogowych. Za przekroczenie prędkości o więcej niż 50 km na godz. trzeba będzie zapłacić 500 zł. Niezależnie od tego, czy wykroczenie miało miejsce na terenie zabudowanym, czy nie; 30 zł kosztować nas będzie przekroczenie prędkości do 10 km na godz. na obszarze niezabudowanym i 50 zł na zabudowanym. Uważać powinni także piesi. Za wejście na jezdnię bezpośrednio przed nadjeżdżającym autem zapłacą 100 zł. Karane też będzie zwalnianie kroku lub zatrzymywanie się bez uzasadnionej potrzeby podczas przechodzenia na drugą stronę jezdni.

★ W maju przyszłego roku najprawdopodobniej ruszy przy-

watna Wigierska Kolej Wąskotorowa w Płocicznie. Początkowo ma zostać uruchomiony odcinek z Płociczna przez Bryzgiel do Krusznika. Prywatnego inwestora, który przed kilkoma laty kupił tabor wąskotorowy od suwalskiego nadleśnictwa, nie stać - przynajmniej na razie - na odtworzenie całej linii - do Zelwy i Maćkowej Rudy.

(d)

★ W suwalskim Powiatowym Urzędzie Pracy na koniec sierpnia zarejestrowanych było 6.757 bezrobotnych, o 994 więcej niż w tym samym okresie w roku ubiegłym.

★ Hodowcy gołębi w Suwałkach na podstawie zachowania tych ptaków twierdzą, że zima nadejdzie w tym roku bardzo szybko. Pierwszych opadów śniegu można się spodziewać już w końcu października.

★ **Andrzej Wajda** przyjeździe wreszcie do Suwałk, aby odebrać honorowe obywatelstwo naszego miasta. Uroczysta sesja Rady Miejskiej, na której to nastąpi, planowana jest na 25 października. (ag)

★ W niedzielę, 1 października, Wigry Suwałki w jedynastej kolejce rozgrywek o mistrzostwo III ligi przegrały w Koziencach z tamtejszym MZGKS 0:1 (0:1). Wigry po raz kolejny nie zdobyły gola i po raz kolejny zeszyły pokonane z boiska, przegrywając mecz różnicą jednej bramki. W Koziencach suwalczanie prowadzili z drużyną gospodarzy równorzędny pojedynek. Bramka padła dopiero w 66. minucie gry po błędzie **Sieczkowskiego**, od którego odbiła się piłka i wpadła do siatki. Wcześniej dobrych sytuacji strzeleckich nie wykorzystali **Kropiwnicki** i **Wojnowski**. Po tej porażce nasza drużyna dołączyła do „spadkowiczów” i zajmuje 16. miejsce w mistrzowskiej tabeli. Kolejny mecz ligowy Wigry rozegrają w sobotę, 7 października, na własnym stadionie z Pelikaniem Łowicz.

★ **Filip Bargłowski** powrócił z II Drużynowych Mistrzostw Świata w Szachach w

kategorii juniorów. Po rozegraniu dziewięciu rund Polska zajęła szóste miejsce, a suwalczanin zdobył 3,5 pkt. Filip Bargłowski gra w I-ligowej drużynie juniorów Juveny Suwałki Hańcza na drugiej szachownicy. Jest uczniem I klasy II LO w Suwałkach.

★ W Lublinie zakończyli się międzywojewódzkie mistrzostwa juniorów, które były jednocześnie eliminacjami do Mistrzostw Polski Juniorów oraz Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży na 2001 rok. W zawodach tych pięciu zawodników z Klubu Szachowego „Juvena Suwałki Hańcza” i dwóch z UMKSz „Jaćwież” uzyskało awans do przyszłorocznych finałów Mistrzostw Polski. Najlepiej w tych zawodach wypadł **Krzysztof Raszkievicz**, który zajął I miejsce. Wcześniej awans do finałów Mistrzostw Polski Juniorów wywalczyło jeszcze pięciu szachistów Juveny i jeden Jaćwieży.

(zg)

KRONIKA POLICYJNA

Napadli na rówieśnika

Policjanci zatrzymali 21 września około godz. 17.00 przy ul. Waryńskiego trzech młodych mężczyzn w wieku 16-17 lat, którzy wcześniej napadli na swego rówieśnika. Kopali go, bili po twarzy i żądali pieniędzy. Napastników spłoszyli przechodnie. Kilka godzin później młodzi bandyci wpadli w ręce policji.

Wypadek przy Nowomiejskiej

Kilkanaście minut przed godz. 15.00 kierujący daewo tico mieszkaniec powiatu augustowskiego potrącił na ul. Nowomiejskiej 16-latkę, który nagle wbiegł na jezdnię. Nastolatek z obrażeniami głowy został umieszczony w szpitalu.

Pożar fermy

Kilka minut po 4.00 rano 24 września w Białej Wodzie wybuchł pożar na fermie gęsi. Żywcem spłonęło 1000 ptaków. Straty oszacowano na około 40 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

Po złoto

Nieznani sprawcy wybili szybę w oknie mieszkania przy ul. Daszyńskiego, spenetrowali wnętrze i wynieśli sprzęt RTV, złotą biżuterię i pieniądze. Właściciele mieszkania szacują straty na 4 tys. zł.

Po ciągnik do SKR

W nocy z 24 na 25 września nieznani sprawcy włamali się do pomieszczeń Spółdzielni Kółek Rolniczych przy ul. Pół-

nocnej. Ukradli ciągnik z prasą do słomy wartości 30 tysięcy zł.

Auta za 700 tys. DM

Policjanci zatrzymali 26 września na trasie Suwałki - Przerosł trzech obywateli Litwy podążających w kierunku granicy, którzy w naczepie samochodu marki Volvo przewozili najnowszy typ audi A8 warty ponad 100 tys. DM. W przyczepie samochodu znaleziono natomiast ferrari berlinetto wartości nie mniejszej niż 500 tys. zł. W trakcie dochodzenia okazało się, że pojazd został

skradziony 19 września w Warszawie. Samochody były szczególnie otulone watą szklaną. Dodatkowo na posesji mieszkańca Motul Starych policjanci znaleźli mercedesa o wartości przekraczającej 250 tys. zł. Ogólna wartość zatrzymanych pojazdów wynosi ponad 700 tys. DM. (d)

Na podstawie informacji udzielonych przez podkom. Krzysztofa Zielińskiego, rzecznika prasowego Komendy Miejskiej Policji w Suwałkach, specjalisty ds. przestępczości nieletnich i prewencji kryminalnej.

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

Pani Alicji CHARMUSZKO

z powodu śmierci

MAMY

składają koleżanki i koledzy z Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach



JAK KOSTKI DOMINA

Przez wiele lat tematyka osób niepełnosprawnych była w naszych społecznościach problemem spychanym poza kulisy życia społecznego. Nie przynosiła nikomu splendoru, niewiele zmieniała w polityce prowadzonej na rzecz lub raczej w stosunku do niepełnosprawnych. Działania prowadzone od kilku lat wprawdzie sporo zmieniły w tej kwestii, ale ciągle jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Wciąż nie wszyscy rozumieją, że niepełnosprawni to również pełnoprawni obywatele naszego społeczeństwa, a ich całkowita integracja w społeczności lokalnej lub jej brak świadczą wyłącznie o poziomie naszej świadomości w tym zakresie.

Według wyników badań stanu zdrowia ludności, przeprowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny, wskaźnik osób niepełnosprawnych w Polsce stanowi ok. 15 proc. ludności. Uwzględniając zaś wskaźnik proporcjonalności, można stwierdzić, że prawie jedna siódma mieszkańców naszego miasta to osoby, u których stwierdzono mniejszą lub większą niepełnosprawność. Ci ludzie mają pełne prawo do uczestnictwa w życiu społecznym oraz do korzystania z tego wszystkiego, co jest dostępne dla ogółu mieszkańców w społeczeństwie.

Wprowadzona w życie reforma administracyjna kraju zobowiązała samorządy lokalne do wielu nowych działań. Wśród nich znalazła się również problematyka osób niepełnosprawnych. Od kilku lat prowadzone są w naszym mieście różnego rodzaju działania społeczne i gospodarcze, które mają na celu poprawę warunków osób niepełnosprawnych oraz stworzenie im możliwości do pełniejszego wyrównania szans.

W ubiegłym roku Fundacja dla Dzieci Niepełnosprawnych „Sikoń” ogłosiła pierwszy

Ogólnopolski Konkurs dla Samorządów Powiatowych pod nazwą „Osoba niepełnosprawna w społeczności lokalnej”. Przystąpiły do niego 104 powiaty, a wśród nich jedynie dwa z Podlasia: powiat sokólski oraz miasto Suwałki.

W maju bieżącego roku nastąpiło podsumowanie wyników tego konkursu. Wyróżnionych zostało 16 programów, a wśród nich znalazł się również suwalski program. Złożyła się na niego praca kilkudziesięciu osób związanych mniej lub bardziej ze środowiskiem niepełnosprawnych. Zakłada on między innymi: likwidację barier architektonicznych, stworzenie dziennego ośrodka aktywności osób niepełnosprawnych, utworzenie hostelu i miejsc pracy chronionej dla osób przewlekle chorych psychicznie, rozbudowę i modernizację Domu Pomocy Społecznej „Kalina”, powołanie szkoły rodzenia pod nazwą „Rodzić po ludzku”.

Aktualnie suwalski samorząd został zaproszony do wzięcia udziału w kolejnym programie na rzecz osób niepełnosprawnych pod nazwą „Domino”. Tym razem jest to program celowy Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych skierowany do samorządów powiatowych, które mają opracować trzyletni program planowy. Zostanie on dofinansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, a jego realizacja przyczyni się ma do trwałej poprawy sytuacji niepełnosprawnych w społecznościach lokalnych poprzez pełniejsze umożliwienie im edukacji, dostępności do obiektów użyteczności publicznej, kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych, także do środków transportu zbiorowego, kompleksowej rehabilitacji oraz innych udogodnień, które przyczynią się zarówno

do podniesienia poziomu życia niepełnosprawnych, jak też do ich pełniejszej integracji ze środowiskiem pełnosprawnych.

W przypadku Suwałk bazą wyjściową dla „Domino” jest właśnie wyróżniony w majowym konkursie suwalski program. „Domino” powinno być opracowane zgodnie z regułami i wskazówkami określonymi w tak zwanym programie modelowym oraz zatwierdzone uchwałą Rady Miejskiej. Jego realizacja rozpocznie się w styczniu 2001 roku i trwać bę-

dzie przez trzy lata. W przypadku zatwierdzenia tego programu roczna wysokość środków funduszowych, które mogą być przyznane na realizację zadań dla każdego powiatu, wyniesie milion złotych.

Domino to gra, w której jedna kostka zależy od drugiej. Tylko łącząc się według naturalnej zależności, mogą one stworzyć harmonijną całość. Wszystkie są ważne, wszystkie potrzebne, bo nigdy nie wiadomo czy dzięki tej, którą trzymasz w dłoni, znajdziesz się na tej czy po drugiej stronie.

ZARZĄD MIASTA

Zarząd Miasta, obradując na posiedzeniu w dniu 26 września 2000 roku:

- ★ zaopiniował projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmiany cen biletów za przejazdy środkami komunikacji miejskiej,
- ★ przyjął wniosek dyrektora Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji w sprawie zwiększenia budżetu z przeznaczeniem na bieżące utrzymanie ulic,
- ★ zatwierdził projekt statutu Muzeum Okręgowego w Suwałkach,
- ★ zapoznał się z bieżącą sytuacją prac remontowo-modernizacyjnych w budynku Pogotowia Opiekuńczego przy ul. 23 Października w Suwałkach,
- ★ zapoznał się z informacją dotyczącą stanu finansowego Izby Wyrzeźwien w Suwałkach,
- ★ zatwierdził wniosek w sprawie sprzedaży w drodze przetargu środków trwałych będących na stanie warsztatów szkolnych Centrum Kształcenia Praktycznego,
- ★ przychylił się do wniosku dotyczącego przyznania środków finansowych na zakup sprzętu szkolnego w Gimnazjum nr 7,
- ★ przyznał dotację klubom i stowarzyszeniom, które zgłosiły do realizacji nowe zadania,
- ★ zatwierdził wniosek o przekazanie w formie użyczenia Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. w Suwałkach instrumentów muzycznych stanowiących własność Zespołu Szkół Zawodowych im. K. Brzostowskiego,
- ★ zatwierdził wniosek na ogłoszenie przetargu na sprzedaż budynku apteki przy ul. Młynarskiego w Suwałkach,
- ★ zapoznał się z informacją dotyczącą pierwszego posiedzenia Zespołu Sterującego,
- ★ przyjął informację o aktualnej sytuacji związanej z oddłużeniem Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Suwałkach,
- ★ zatwierdził propozycje komitetu organizacyjnego ds. ufundowania ze składek społecznych zegara milenijnego,
- ★ zapoznał się z informacją dotyczącą aktualnego stanu zobowiązań związanych z „Kartą nauczyciela”.

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył w:

- ★ XXXI Sesji Rady Miejskiej w Suwałkach,
- ★ zjeździe jubileuszowym z okazji 30-lecia Stowarzyszenia Przyjaciół Suwalszczyzny,

Przyjaciół Suwalszczyzny,
 ★ konferencji naukowej „Nowe procedury terapeutyczne a wizerunek pacjenta z zaburzeniami psychicznymi” zorganizowanej przez Specjalistyczny Psychiatryczny Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Suwałkach. (ag)



Fot. D. Skłodowska

Prezydent Grzegorz Wołagiewicz podpisuje albumy pamiątkowe członkom Stowarzyszenia Przyjaciół Suwalszczyzny.

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

Przetarg ustny nieograniczony sprzedaży na własność nieruchomości stanowiącej własność Miasta Suwałki:

- lokal użytkowy o powierzchni 140,03 m kw. w budynku przy Przychodni Rejonowej nr III przy ul. Młynarskiego w Suwałkach, położonym na działce oznaczonej nr. geod. 23704/6 o powierzchni 0,0823 ha wraz z udziałem w wysokości 254/1000 do gruntu i części wspólnych budynku. Nieruchomość posiada urzędzoną księgę wieczystą nr 36463.

Lokal sprzedaje się z przeznaczeniem na aptekę.

Cena wywoławcza: 350.000 zł

Wadium: 35.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 20 października 2000 roku o godz. 11.30 w siedzibie Wydziału Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 16) przy ul. 23 Października 20.

Wydanie nieruchomości nastąpi w terminie dwóch tygodni, licząc od dnia podpisania umowy notarialnej.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości w gotówce na konto Urzędu Miejskiego w Suwałkach nr 11101532-778-3620-3-06 PBK Warszawa o/w Suwałki do dnia 17 października 2000 roku.

W przypadku uchylecia się nabywcy od zawarcia umowy sprzedaży wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach, mający swoją siedzibę przy ul. 23 Października 20 (pokój 11), tel. 566-60-31 wew. 37.

256/2000

BUDŻET MIASTA NA 2001 R.

Uprzejmie informuję, iż Zarząd Miasta Suwałk rozpoczął prace nad budżetem miasta na 2001 r.

Wnioski mieszkańców, instytucji, organizacji społecznych, sołectw, dotyczące projektu budżetu miasta, mogą być składane do Zarządu Miasta do 15 października 2000 r.

Prezydent Miasta Suwałk
Grzegorz Wołagiewicz

258/2000

PREZYDENT MIASTA SUWAŁK

poszukuje

kandydata na stanowisko naczelnika Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego.

1. Wymagane kwalifikacje:
 - wykształcenie wyższe – magisterskie techniczne, preferowane - magisterskie architektoniczne lub urbanistyczne.
2. Kandydaci winni przedstawić następujące dokumenty:
 - podanie,
 - dokumenty potwierdzające kwalifikacje,
 - opisany przez kandydata przebieg pracy zawodowej.
3. Oferty należy składać w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, ul. Noniewicza 10, pokój nr 208, w terminie do 15 października 2000 r.

259/2000

Zadania priorytetowe przyjęte przez Zarząd Miasta Suwałk do realizacji w 2001 r. w zakresie:

OCHRONY ZDROWIA

Wspieranie działań samorządu suwalskiego w zakresie:

1. Realizacja programów profilaktycznych, zdrowotnych, przeciwdziałania patologiom społecznym.
2. Wspierania inicjatyw na rzecz osób niepełnosprawnych w szczególności w zakresie integracji ze społecznością lokalną.
3. Wspieranie realizacji zadań wynikających ze strategii zrównoważonego rozwoju miasta Suwałk do roku 2015.

POMOCY SPOŁECZNEJ

Popieranie inicjatyw w zakresie zaspokajanie niezbędnych potrzeb życiowych mieszkańców naszego miasta poprzez:

1. Pomoc matkom samotnie wychowującym dzieci, rodzinom wielodzietnym i patologicznym.
2. Prowadzenie stołówek dla osób i rodzin najuboższych, w tym organizacja spotkań świątecznych.
3. Wspieranie inicjatyw, szczególnie w okresie zimowym na rzecz zapewnienia właściwej opieki osobom bezdomnym.
4. Pozyskiwanie i dystrybucja żywności osobom i rodzinom najuboższym.
5. Promowanie działań prorodzinnych w społeczności lokalnej.
6. Wspieranie funkcjonowania świetlic środowiskowych zajmujących się pomocą dzieciom ze środowisk patologicznych i ubogich.

257/2000

DYŻURY RADNYCH

Radni suwalskiej Rady Miejskiej pełnią dyżury w pokoju nr 1 Urzędu Miejskiego (budynek starostwa Powiatowego w Suwałkach, ul. Noniewicza 10).

Radni klubu Forum Samorządowe Mieszkańców Suwałk dyżurują w pierwszy czwartek miesiąca w godz. 16.00-17.00 (5 października dyżur pełni **Tadeusz Chółko**).

Radni klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej pełnią dyżury w każdy pierwszy i trzeci wtorek miesiąca przy ul. Mickiewicza 15 w godzinach 16.30 – 18.00. (ag)

NOWE DIETY

Na ostatniej sesji suwalskiej Rady Miejskiej, 28 września, radni ustalili sobie i członkom komisji spoza rady nowe stawki diet. Dotychczas podstawą do ich wyliczenia było ubruttwione najniższe wynagrodzenie (700 zł), obecnie maksymalna dieta przysługująca radnemu określona jest w rozporządzeniu Rady Ministrów (w przypadku naszego miasta jest to 1678 zł).

Radni otrzymują dietę w wysokości zależnej od piastowanej funkcji: członkowie jednej komisji – 505 zł (dotychczas 490 zł), dwu – 671 zł, przewodniczący komisji i wiceprzewodniczący rady – 922 zł, wiceprzewodniczący komisji – 755 zł, a członkowie komisji spoza rady – 167 zł miesięcznie. Przewodniczący dostanie 1678 zł, będzie to jednak o ponad 400 zł mniej niż dotychczas. Jeśli radny łączy kilka funkcji, to jego diety nie będą sumowane. Przysługiwać mu będzie ta, która jest przewidziana dla funkcji najwyższej. Za każdą nieobecność na posiedzeniach rady, zarządu lub komisji straci 25 proc. przysługującej mu w miesiącu diety (dotychczas 10 proc.). Propozycji podwyżek nie poparły kluby opozycyjne. Radny **Jarosław Zieliński** zaproponował, żeby projekt odesłać do komisji statutowej i przygotować nowy, który premiowałby nie funkcję sprawowaną przez radnego, ale jego wkład pracy. Wniosek nie zyskał akceptacji większości radnych. Nowe stawki diet wejdą w życie 1 stycznia 2001 roku. Wówczas też zacznie obowiązywać uchwała ustalająca najniższe wynagrodzenie zasadnicze dla pracowników samorządowych w jednostkach organizacyjnych miasta. Wynosić ono będzie 660 zł.

Bez dyskusji przeszły natomiast pozostałe projekty uchwał. Bez uwag przyjęto informację o działalności instytucji i placówek kultury w pierwszym półroczu br. Przedstawiają ją wiceprezydent **Maria Lauryn** podkreśliła, że w tym okresie pozyskano z zewnątrz „na kulturę” ponad dwa miliony złotych.

Jednomyślnie zdecydowano o przekazaniu samorządowi gminnym w drodze darowizny ośrodków zdrowia w Przerośli,

Rutce-Tartaku, Bakalarzewie, Wiżajnach, Szypliszkach, Filipowie i Raczkach. Obecnie są one własnością miasta, a użytkuje je nieodpłatnie suwalski



Od lewej: Stanisław Sieczkowski, Mieczysław Urbanowicz, Aleksander Czuper i Czesław Osewski.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej.

Radni dokonali też zmian w tegorocznym budżecie. Przy okazji dowiedzieli się, że zadłużenie miasta w stosunku do Zarządu Budynków Mieszkalnych i spółdzielni mieszkaniowych z tytułu dodatków mieszkaniowych wynosi ponad 800 tys. zł. – Czekamy na dotację z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, wynikającą z rozliczenia trzeciego kwartału – poinformowała naczelniczka wydziału finansowego Urzędu Miejskiego **Danuta Dubnicka**.

Strefy taryfowe

Od 11 października na terenie Suwałk obowiązywać będą przy przewozie osób i towarów dwie strefy taryfowe. O ich wprowadzenie wystąpiły do Zarządu Miasta korporacje suwalskich taksówkarzy, motywując to rosnącymi kosztami eksploatacji samochodów. Druga strefa nie jest rzeczą nową. Opuszczając teren zabudowany, taksówkarze już wcześniej stosowali wyższe opłaty, ale spotykało się to ze sprzeciwem klientów. Teraz będzie to sankcjonować uchwała Rady Miejskiej. Druga strefa taryfowa obejmuje teren za oczyszczalnią ścieków przy ul. Sejneń-

skiej, za Zakładem Drzewnym „Cal” przy ul. Piaskowej, za Fabryką Mebli „Forte” przy ul. Północnej, za stacją Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przy ul. Pułaskiego, za cmentarzem komunalnym przy ul. Reja, za skrzyżowaniem ul. 23 Października z ul. Mieszka I, za skrzyżowaniem dróg przed punktem skupu mleka na Krzywólce, za stacją paliw „Karp” przy ul. Bakalarzewskiej, za pierwszym

przejazdem kolejowym przy ul. Buczka, za przejazdem kolejowym przy ul. Wojska Polskiego i za przejazdem kolejowym na ul. Utrata w kierunku na Sobolewo.

Radni postanowili również sprzedać bez przetargu Przedsiębiorstwu Państwowemu „Porty Lotnicze” działkę bez przetargu o powierzchni 0,27 ha pod budowę urządzeń kontroli ruchu lotniczego oraz zwiększyć kapitał zakładowy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej o 690 tys. zł. Jest to siedem autobusów komunikacji miejskiej zakupionych z budżetu miasta.

Z mocą od 1 września br. będzie obowiązywać podjęta na środowej sesji uchwała o utworzeniu przy ul. Przytorowej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 Szkoły Przesposabiającej do Pracy Zawodowej. Będzie ona przeznaczona dla uczniów z upośledzeniem w stopniu umiarkowanym i znacznym na podbudowie programowej ośmioletniej szkoły podstawowej specjalnej o profilu „pracownik gospodarstwa domowego. Z myślą o nowej placówce w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym powstały już pracownicy: gospodarstwa domowego, uprawy roślin i hodowli zwierząt oraz krawiecka.

Nowy radny

Po rezygnacji **Marii Buguckiej** z funkcji radnej jej miejsce powinien zająć kandydat z tej samej listy (SLD), który w wyborach uzyskał kolejno największą liczbę głosów, a nie utracił prawa wybieralności. W tym wypadku byłby to **Zbigniew Makarewicz**, ale zrzekł się on tego prawa na korzyść następnej osoby na tej samej liście. Nowym radnym suwalskiej Rady Miejskiej został **Aleksander Czuper**.

Wizyta posła

W sesji uczestniczył również poseł **Jerzy Czepulkowski**. W prawie godzinnym wystąpił i poinformował zebranych o większości ustaw przygotowywanych przez Sejm. Zwrócił zwłaszcza uwagę na niebezpieczeństwo, które niesie ustawa o podatku katastralnym. Wyniesie on jeden



Sesji towarzyszyła wystawa prezentująca działalność suwalskich placówek kultury. Nadzoruje je wiceprezydent **Maria Lauryn**.

procent od wartości nieruchomości. Płacić go będą również jednostki komunalne. Podwyższy to ceny świadczonych przez nie usług. W rezultacie mieszkańcy zapłacą drożej np. za ciepło, wodę czy bilety komunikacji miejskiej. Przestrzegając też przed zbytnim optymizmem w oczekiwaniu na dotację brakujących pieniędzy na realizację „Karty nauczyciela”. Dotację otrzymają jedynie gminy najbardziej potrzebujące. Takim ośrodkiem jak Suwałki proponuje się zaciągnięcie kredytu, który rząd ma pokryć (wraz z odsetkami) w roku przyszłym.

Anatolia Gagacka

W następnym numerze interwizji radnych.



jekty. Działalność tworzonych jednostek będzie wykraczała poza ramy powiatu ziemskiego. Mam tu na myśli Zakład Aktywności Zawodowej oraz Ośrodek Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi o zasięgu ponadlokalnym. Rozwój tego ostatniego ujęty został w „Strategii rozwoju województwa podlaskiego”, w wojewódzkim programie dotyczącym pomocy społecznej na lata 2000-2005, w „Wojewódzkim

BIEDY NIE DA SIĘ ZLIKWIDOWAĆ

Ze Stanisławem Dziemianem, dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Suwałkach, radnym suwalskiej Rady Miejskiej, rozmawia Dorota Skłodowska.

- Powiatowe centra pomocy rodzinie są stosunkowo młodymi jednostkami. Działają od momentu wejścia w życie reformy administracyjnej kraju. Jaką pełnią rolę?

- Centra zostały utworzone 1 stycznia 1999 roku. Są to jednostki - jak sama nazwa wskazuje - działające na poziomie powiatu. Zajmują się poradnictwem specjalistycznym, pomocą osobom niepełnosprawnym oraz prowadzeniem placówek opiekuńczo-wychowawczych i rodzin zastępczych. Niezwykle ważnym zadaniem centrów jest tworzenie strategii pomocy mieszkańcom powiatu w sytuacjach kryzysowych, a więc najtrudniejszych. Suwalski PCPR wykonując swoje zadania współpracuje z placówkami miejskimi zajmującymi się udzielaniem pomocy: DPS-em, Pogotowiem Opiekuńczym, Ośrodkiem Adopcyjno-Opiekuńczym, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej.

- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - wbrew nazwie - nie ogranicza swej działalności wyłącznie do powiatu, czego dowodem jest projekt ośrodka o zasięgu znacznie szerszym niż powiat, opracowany przez suwalskie centrum.

- Opracowaliśmy dwa pro-

gramie poprawy życia społecznego i zawodowego osób niepełnosprawnych na lata 2000 - 2005”. Zgłoszony również został do wojewódzkiego programu rozwoju psychiatrii. Powiat suwalski przeznaczył na utworzenie ośrodka zabudowaną nieruchomości o powierzchni około trzech hektarów. Wspólnie ze szpitalem psychiatrycznym opracowaliśmy koncepcję jego działalności merytorycznej. Na wniosek Starosty Powiatu Suwalskiego z 25 lipca br. projekt został przekazany do Zarządu Województwa Podlaskiego z prośbą o włączenie go do kontraktu wojewódzkiego z Rządem RP. W chwili obecnej trudno jest mówić o szczegółowych kosztach, gdyż dokładna analiza w tym zakresie jest jeszcze przed nami. Trzeba też wspomnieć, że finansowanie tego typu ośrodków należy do kompetencji administracji rządowej. Natomiast ich prowadzenie i organizacja z zasady zlecana jest danemu samorządowi.

- Ilu niepełnosprawnych będzie mogło skorzystać z pomocy ośrodka?

- Z założeń wynika, że rocznie około dwustu we wszystkich modułach, a w naszym ośrodku będzie ich funkcjono-

wało pięć, włączając w to grupy pobytu dziennego oraz czasowego. Ważnym elementem jest oferta kierowana do pensjonariuszy ośrodka, jak też do samorządów, dzięki której istnieje realna możliwość wyprowadzenia niepełnosprawnych na wolny rynek pracy w oparciu o już funkcjonujące mechanizmy. Podobne ośrodki działają z dużym powodzeniem w wielu krajach zachodnich. W Polsce należą one niestety jeszcze do rzadkości. W naszym województwie takiego ośrodka na razie nie ma, a jest on bardzo potrzebny. Jeżeli uda się nam zrealizować założenia, o których wspominam, to pewna grupa osób znajdzie tam również pracę. Ważne jest jednak, że może pojawić się realna propozycja dla niepełnosprawnych mieszkańców województwa, znacznie ułatwiająca ich funkcjonowanie w środowisku.

- Z myślą o niepełnosprawnych ma także powstać zakład produkcyjny...

- Będzie to Zakład Aktywności Zawodowej. Tu działania są znacznie dalej posunięte. Starostwo - podobnie jak w przypadku ośrodka - przeznaczyło już nieruchomości na ZAZ. Cały projekt uzyskał pozytywną opinię zarówno Wojewody Podlaskiego, jak i Marszałka Województwa Podlaskiego. W chwili obecnej po uzgodnieniach szczegółowych z PFRON czekamy na decyzję zarządu głównego funduszu, która otworzy możliwość finansowania ZAZ. W zakładzie znajdzie zatrudnienie około 40 osób, z czego około 30 ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Będzie to zakład produkcyjny. Wykorzystana w nim zostanie technologia szwajcarska, polegająca na wtrysku żywicy do form zamkniętych. Asortyment produkcji będzie bardzo zróżnicowany - od materiałów budowlanych po sprzęt pływający, konfekcję samochodową i inne wyroby.

- Oba projekty to propozycje, które zainteresują głów-

nie niepełnosprawnych mieszkańców miasta i powiatu. Czy są sposoby na to, by z suwalskich ulic zniknęli żebrzący dorośli i kilkuletnie dzieci?

- Tego zjawiska nie można zupełnie wykluczyć z życia społecznego, a jedynie zminimalizować. Główną przyczyną „suwalskiej biedy” jest brak miejsc pracy. Około 70 proc. mieszkańców miasta, korzystających z pomocy MOPS, to ludzie pozbawieni zatrudnienia. Zadaniem lokalnych władz jest tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi gospodarczemu, uruchomienie mechanizmów, które zachęcą miejscowych biznesmenów, i nie tylko, do inwestowania. Samorząd powinien uzbrajać tereny pod inwestycje, prowadzić mądrą politykę podatkową, inwestować w promocję miasta i regionu. Samorząd może wiele, ale należy również podkreślić, że rozwój gospodarczy w znacznej mierze zależy od czynników szerszych, na które samorządy nie mają wpływu. Tym niemniej na poziomie samorządu potrzeba mądrych projektów i racjonalnego wykorzystania skromnych środków finansowych. Jeśli zaś chodzi o pomoc najuboższym, to musi być ona tak kierowana, by prowadziła, w miarę możliwości, do ich usamodzielnienia. Obecnie jest to jednak mało realne. Nasze prawodawstwo dopuszcza możliwość stosowania kontraktu z „petentem” pomocy społecznej. Zdarza się - niestety coraz częściej, że osoby na tyle uzależniają się od udzielanego wsparcia, że zwalniają się z konieczności podejmowania wysiłku, by swoją trudną sytuację rozwiązać. Instytucja kontraktu ma temu przeciwdziałać. Innymi słowy, ośrodek pomocy społecznej może odmówić pomocy finansowej, jeśli osoba jej potrzebująca nie będzie współdziałać w rozwiązaniu swojej trudnej sytuacji życiowej.

Pomocą w wyjściu z bezrobocia mają, jak wiemy, służyć

dokończenie na str. 10

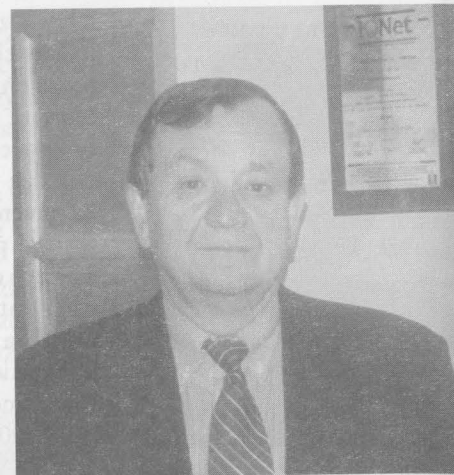
WYKORZYSTALI SZANSE NA SUKCES

Od jedenastu lat na gospodarczej mapie Suwałk funkcjonuje spółka „LITPOL” z siedzibą pomiędzy ulicami Sejneńską i Waryńskiego. Jej udziałowcami były francuska firma „Litra” i suwalski „Polam” – stąd wywodzi się nazwa „Litpol”.

Już w końcu lat osiemdziesiątych rozpoczęto tu produkcję mebli metalowych przeznaczonych na eksport, głównie do Francji. Dziś Litpol jest największym w Polsce producentem mebli biurowych, medycznych, socjalnych, warsztatowych, nadających się do wyposażenia każdego miejsca pracy - od eleganckich biur i gabinetów po szatnie, od warsztatu samochodowego po szpitalną salę operacyjną. Według szacunków, udział na rynku krajowym

Rosnący z roku na rok popyt na produkowane w Litpolu meble wymagał zastosowania coraz to nowszych technologii, maszyn i urządzeń. Korzystając z udogodnień stwarzanych przez Suwalską Specjalną Strefę Ekonomiczną, rada nadzorcza i zarząd Litpolu postanowiły utworzyć nową firmę - Malow - o podobnym profilu produkcyjnym, działającą na terenie strefy.

Litpol i Malow są spółkami z udziałem kapitału zagranicznego. Ich współwłaściciel-



Prezes zarządu obu spółek Henryk Owsiejew.

produkowanych tu wyrobów z międzynarodową normą europejską ISO 9001. Jest to jedyny w dawnym województwie suwalskim zakład pracy, który uzyskał to wyróżnienie. Posiadaniem certyfikatu ISO może poszczycić się niewiele polskich firm, zaś spółki Litpol i Malow przygotowują się, jako jedne z pierwszych w kraju, do zdobycia kolejnego certyfikatu europejskiego ISO 9000 - 2000.

Kierownictwo Litpolu przykładą ogromną wagę do warunków pracy, dlatego też przystąpiło do ogłoszonego przez Państwową Inspekcję Pracy wojewódzkiego konkursu o tytuł „zakładu, gdzie pracuje się dobrze i bezpiecznie”.

Litpol znany jest w kraju i za granicą nie tylko z produkcji eleganckich mebli. Spółka od dwóch lat sponsoruje pierwszoligową sekcję Suwalskiego Klubu Badmintonu, która podobnie jak ich patron należy do krajowej czołówki. Korzyści ze współpracy są obopólne. Dzięki tej pomocy pierwszy w historii miasta udało się zakwalifikować do ekipy olimpijskiej reprezentantowi Suwałk Taka nominacja podnosi również prestiż firmy, świadczy o jej solidności. Zdarza się także, że poprzez wojaże sportowców wyrobami Litpolu zainteresowani są kolejni klienci.

Trzeba chcieć, umieć i mieć trochę szczęścia – zdradza tajemnice sukcesu prezes zarządu obu spółek Henryk Owsiejew. – Stworzyliśmy pracownikom czytelny system awansu zakładowego. Ogromną wagę przykładamy do podnoszenia kwalifikacji. Nie szczydziemy pieniędzy na wszelkiego rodzaju szkolenia i kursy zawodowe odbywające się zarówno w kraju, jak i za granicą. Szkoleniami obejmujemy również naszych przedstawicieli handlowych. W zamian od współpracowników wymagam pracowitości, umiejętności i lojalności. Za największy zaś sukces uważam fakt, iż udało mi się przeko-



wyrobów Litpolu wynosi ok. 55 proc., a ponad połowa stanowisk pracy w Polsce (sic!) wyposażona została w meble wyprodukowane w Suwałkach.

Klientami Litpolu są m.in. tak renomowane firmy jak McDonald's, salony samochodowe Opla, Peugeota, największe supermarkety Geant, Macro Cash, E.Leclerc, Obi itp.

W prowadzonym przez „Gazetę Bankową” rankingu od 1995 roku Litpol utrzymuje się na liście stu największych polskich eksporterów do krajów Unii Europejskiej, a w szczególności do Francji, Niemiec, Szwecji i Finlandii. Meble z Litpolu trafiają też na rynek wschodni, a nawet do krajów afrykańskich. Eksport stanowi ok. 50 proc. produkcji suwalskiej firmy.

ka jest Michele Male z Francji. Łącznie znalazło tu pracę ok. 400 osób. Przeciętne wynagrodzenie kształtuje się na poziomie średniej płacy krajowej i jest wyższe od przeciętnego wynagrodzenia lokalnego.

Efektom dobrych wyników ekonomicznych są zdobyte nagrody i wyróżnienia, m.in. przyznana dwukrotnie (w 1996 i 1997 r.) „Włócznia Jaćwingów” w konkursie na „Najlepszą Firmę Województwa suwalskiego” i „Wstęga Niemna” za najefektywniejszą współpracę z rynkiem litewskim. Siedem wzorów mebli produkowanych w Litpolu otrzymało tytuł „Dobry Wzór” przyznawany przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie.

Największym sukcesem jest jednak uzyskanie w 1998 r. certyfikatu na zgodność

W ubiegłym tygodniu w klasztorze pokamedulskim nad Wigrami odbyła się konferencja naukowa na temat nowych procedur terapeutycznych w leczeniu osób z zaburzeniami psychicznymi. Uczestniczyli w niej psychiatry i psycholodzy z Polski i Niemiec. Organizatorem spotkania był Specjalistyczny Psychiatryczny Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Suwałkach.

WRÓCIĆ DO ŻYCIA

Specjaliści rozmawiali między innymi o wymaganiach stawianych nowoczesnej psychiatrii, lekach najnowszej generacji wspomagających leczenie zaburzeń depresyjnych, programie przeciw dyskryminacji osób chorych na schizofrenię „Otwórz drzwi” oraz o pomysłach budowy na Suwalszczyźnie powiatowego punktu wsparcia osób z zaburzeniami psychicznymi.

- Są trzy główne cele, dla których zorganizowaliśmy tę kon-

ferencję: dziesięciolecie istnienia szpitala psychiatrycznego w Suwałkach, zbliżający się Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego oraz zmiany w sposobach leczenia psychiatrycznego w ostatnich latach – powiedział **Stanisław Wróblewski**, zastępca dyrektora ds. lecznictwa suwalskiego SPSP ZOZ, ordynator oddziału psychosomatycznego. – Pierwszego dnia dyskutowaliśmy o lekach nowej generacji i farmakoterapii, dru-

giego - o metodach psychoterapeutycznych i opiece środowiskowej. W leczeniu chorych psychicznie niezwykle ważne jest środowisko, w którym żyją. Do niedawna pacjentów z zaburzeniami psychicznymi zamykano i leczono w szpitalu. Najnowocześniejsze środki farmaceutyczne umożliwiają im powrót do normalnego życia, do domu, rodziny i pracy. Od nas - społeczeństwa - zależy, czy uszanujemy ogromny wysiłek osoby leczącej się, wyzbędziemy się błędnego przekonania, iż jest ona niebezpieczna i zaakceptujemy ją w środowisku.

Konferencję zorganizowano przy współpracy finansowej firmy Janssen-Cilag (Johnson-Johnson) producenta leku rispolept.

(dos)

W DRODZE PO INDEKS

Na spotkanie z dr. **Waldemarem Smaszczem** w środę, 27 września, do Biblioteki Publicznej przyszło około 150 uczniów suwalskich szkół średnich. Jego wykład na temat „Ciągłe trwa ten eon... o poezji polskiej na rok 2000” zainau-

wyduje nowy tomik poezji. Potrafi ze swadą opowiadać o literaturze i jej twórcach. Tak było i tym razem. W swoim wykładzie poruszył wiele istotnych zjawisk w piśmiennictwie polskim, przypomniał i omówił twórczość sławnych poetów,



gurował cykl całorocznych spotkań organizowanych przez suwalską bibliotekę z myślą o młodzieży planującej dalsze studia.

Waldemar Smaszcz jest znany w Suwałkach białostockim poetą i krytykiem literackim. Gościł u nas już wiele razy. Jak się zwierzył, w tym roku średnio co miesiąc opracowuje i

odnosząc się też do klasyków dziewiętnastowiecznych.

Przy okazji spotkania okazało się, że rozbudowana niedawno sala oświatowa w bibliotece ciągle jest za ciasna. Przy tak dużej frekwencji, gdy słuchacze muszą stać w przejściu, a nawet na hoku, trzeba rozważyć zamontowanie stałego nagłośnienia.

Tekst i foto: (ag)



Dyrektor Specjalistycznego Psychiatrycznego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Suwałkach **Leszek Sagadyn**, prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** i wiceprezes Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych **Dariusz Dudarewicz**.

KONGRES JEDNOŚCI PRACODAWCÓW

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie 10 października odbędzie się Kongres Jedności Pracodawców. Przedsiębiorcy będą dyskutować na temat roli i zadań ruchu pracodawców w funkcjonowaniu państwa, polityki społeczno-gospodarczej i integracji europejskiej. W programie obrad znalazło się też rozpatrzenie rezolucji w sprawie poparcia dla integracji ruchu pracodawców, ogłoszenie dnia 27 września Dniem Pracodawcy, poparcie dla integracji europejskiej, apel do związków zawodowych i rządu o dialog społeczny i równoprawność oraz podjęcie uchwał w sprawie ogłoszenia roku 2001 Rokiem Młodzieży i wspólnego działania na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy.

Gośćmi specjalnymi kongresu będą prezydent **Aleksander Kwaśniewski**, premier **Jerzy Buzek** i prymas Polski **Józef Glemp**. Swoją udział w obradach zapowiedzieli między innymi: **Longin Komolowski**, **Marian Krzaklewski**, **Józef Wiaderny**, **Janusz Steinhoff**, **Jarosław Bauc** i **Grażyna Matusiewicz** (prezes Krajowego Urzędu Pracy).

Suwalscy przedsiębiorcy, którzy chcą uczestniczyć w kongresie, mogą zgłaszać się do biura Suwalskiego Stowarzyszenia Pracodawców (tel. 566-76-30) lub Wydziału Polityki Społeczno-Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Suwałkach (tel. 566-61-37). Udział jest bezpłatny, transport - autokarem. (d)

IMPREZY - CO, GDZIE, KIEDY?

6.10 – symposium „Dekalog i Biblia źródłem inspiracji artystycznych” oraz program artystyczny, Młodzieżowy Dom Kultury, godz. 11.00;

6.10 - inauguracja Uniwersytetu Trzeciego Wieku, wykład ks. Jerzego Zawadzkiego pt. „Kształtowanie osobowości”, ROKiS, godz. 16.00;

9.10 – wieczór autorski Jerzego Karpa „Poezja w Galerii Chłodna 20”, ROKiS, godz. 18.30;

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, ul. Noniewiczza 71 - wystawy czynne w godz. 10.00-18.00:

- w galerii Chłodna 20 – malarstwo Katarzyny Burzyńskiej,
- w galerii PAcamera – wystawa fotografii ks. dr. Tomasza Drwała.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 – wystawy czynne pn.-pt. 8.00 - 16.00, sob.-nd. 9.00 - 17.00: „Z przeszłości Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich”, „Józef Brandt – pracownia artysty”, „Alfred Wierusz-Kowalski”, „Broń łowców i wojowników”.

Muzeum im. Marii Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 – wystawa: „Maria Konopnicka – poetka polskiego ludu”.

ZJAZD PRZYJACIÓŁ SUWALSZCZYZNY

W niedzielę 24 września, w Muzeum Okręgowym spotkali się na jubileuszowym zjeździe członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Suwalszczyzny. Istnieje ono już 30 lat, była więc okazja do wspomnień. Odbyła się też sesja popularnonaukowa pt. „Patriotyczne tradycje Suwalszczyzny”. Szczegóły w następnym numerze „TS”. (ag)

BIEDY NIE DA SIĘ ZLIKWIDOWAĆ

dokończenie ze str. 7

urzędy pracy. Jest to zadanie niezmiernie trudne w sytuacji zawężającego się rynku pracy.

Jeśli chodzi jeszcze o pomoc społeczną: otóż istnieje tendencja, by traktować ją jako swego rodzaju rozdawnictwo środków finansowych wśród najuboższych. Można to poniekąd zrozumieć, ale chcę podkreślić, że jest to duże nieporozumienie. Pracownicy socjalni, tak jak i wszyscy pracownicy pomocy społecznej, wykonują ogromną pracę, której nie da się wymierzyć ilością złotych. Można by podać wiele przykładów, w których towarzyszą oni rodzinom w ekstremalnie trudnych sytuacjach. Są obecni i służą wsparciem, często podpowiadając rozwiązania strukturalne - a nie tylko doraźne. Trzeba podkreślić, że ci pracownicy są grupą zawodową w Polsce, która bodajże najbardziej narażona jest na stres i „wypalenie” zawodowe. To prawda, że ośrodki pomocy społecznej mają niewiele środków finansowych na

wsparcie najuboższych. Szkoda. Pieniądzy na ten cel było zawsze mało. Nie sądzę, aby sytuacja ta uległa zmianie.

- Czy mimo tych ograniczeń znajdują się środki na pomoc bezdomnym?

- Samorząd ma obowiązek pomocy bezdomnym. Na terenie powiatu suwalskiego działa ośrodek w Garbasiu. Jest to Podlaskie Centrum Pomocy Bliźniemu prowadzone przez Markot. Obecnie mieszka tam około 130 osób, w tym 40 dzieci. Większość z nich pochodzi spoza naszego regionu. W Suwałkach z kolei funkcjonuje noclegownia dla bezdomnych. Osoby, które rzeczywiście nie mają dachu nad głową, mogą znaleźć tam doraźną pomoc. Nie jest to oczywiście docelowe rozwiązanie problemu, ale dzięki istnieniu takich ośrodków zyskuje się potrzebny czas, by podjąć starania o docelowe rozwiązanie problemu bezdomności w każdym konkretnym przypadku.

- Dziękuję za rozmowę.

KOMPUTER, INTERNET...

Komputer i Internet to szczytowe osiągnięcia nauki mijającego tysiąclecia. Wiele suwalskich szkół już to ma. Inne czynią starania, aby je zdobyć i udostępnić uczniom. Wielu nauczycieli, nieumiejących posługiwać się komputerem, szybko nadrabia swoje zaległości, ponieważ może on być wykorzystany w prawie każdym przedmiocie nauczania.

Jednak ten kosztowny wynalazek niesie za sobą niebezpieczeństwo uzależnienia się od niego, zwłaszcza dotyczy to Internetu. Długie siedzenie przed ekranem, prymitywne gry komputerowe, niekontrolowane surfowanie po Internecie mogą niekorzystnie wpływać na zdrowie fizyczne i psychiczne, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Obawiam się, że zbyt dużo mówi się o korzyściach wynikających z obcowania z komputerem, zbyt mało

natomiast o jego szkodliwości przy nadmiernym użytkowaniu, a zwłaszcza przy wykorzystywaniu do celów „rozrywkowych”.

Wiele lat temu uczęszczałem do wiejskiej szkoły. Pamiętam, że wprawdzie brakowało wtedy pomocy naukowych, ale z kolei w naturalnym środowisku bawiliśmy się w chowanego czy podchody. Dokarmialiśmy ptaszki i leśną zwierzynę, sadziliśmy drzewka, zbieraliśmy zioła i plony, uprawialiśmy rośliny w przyszkolnym ogródku, słuchaliśmy audycji radiowych, oglądaliśmy ciekawe filmy, jeździliśmy na wycieczki, a z korzystaliśmy ze skromnego dożywiania. Uczono nas wrażliwości na piękno, kształtowano - w działaniu - szlachetne uczucia i pozytywne zachowania. Niewiele z tych doznań można zastąpić komputerami czy Internetem.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

CHLEBA I IGRZYSK

Czego jak czego, ale igrzysk jest u nas pod dostatkiem. Chleba może zabraknąć, ale igrzysk - nie. Dostarczają ich nam ciągle wybory - czy to parlamentarne, samorządowe, czy wreszcie prezydenckie. W demokracji obrodziło nam wszelakimi politykami - do wyboru do koloru. Zdarzają się nawet egzotyczne okazy, które obiecują, że za ich rządów nastąpi w Polsce prawdziwy raj. Mało tego - są i tacy, którzy chcą nam wmówić za wszelką cenę, że gruszki rosną na wierzbie i to w środku zimy. Wielokrotnie z różnych ust słyszałam, że polityka to moralna zgnilizna. Inni zaś dodadzą, że potrafi ona odurzyć, że podążają po trupach do celu, jakim jest zapach i smak władzy. A jeśli ten smak da się jeszcze wielokrotnie zmaterializować, to niektórzy nie wiedzą nawet,

jak się nazywają. Żarty żartami, ale cóż, żyjemy w takiej cywilizacji, że bez polityki i towarzyszącej jej nieraz ciemnej otoczki nie da się żyć. Świat dzieli się na tych, którzy rządzą, i tych, którymi się rządzi. W tym wszystkim chodzi tylko o to, aby ci pierwsi byli choć odrobinę mądrzejsi od tych drugich. Nadchodzące wybory prezydenckie pokazują, że im bliżej finiszu, tym bardziej niektórym puszczają nerwy. Sypią się obelgi. Adwersarze wyciągają zewsząd ciężkie działa, aby tuż przed rozstrzygnięciem dobić przeciwnika. Cóż nam pozostaje, drogi Czytelniku, w tym zgiełku bitewnym, ładnie zwanym kampanią wyborczą? Machnąć ręką, dać spokój? Nie! Wprost przeciwnie! Zachować zdrowy rozsądek, trzeźwość umysłu i do urn tak jak ja -

ZOCHA

CZYTAJ TYGODNIK SUWALSKI

Miesięczne opłaty zobowiązań wobec spółdzielni mieszkaniowej, gazowni, elektrowni, telekomunikacji czy operatora sieci telewizyjnej kablowej kosztują nas coraz więcej czasu. Aby zapłacić za „cywilizacyjny luksus” w podanym przez administratorów terminie i ominąć wysokie prowizje, musimy się nieźle nadreptać.

TRZEBA SIĘ NACHODZIĆ

Jeszcze do niedawna płaciliśmy w jednym banku i mniej więcej w jednym terminie za wszystko: prąd, gaz, wodę i telefon. Bez prowizji i kłopotów. Dziś sytuacja uległa zmianie. Wygasły stosowne umowy między instytucjami wystawiającymi rachunki a bankami, np. w Banku PEKAO S.A. prowizja przy opłacie gotówkowej za gaz wynosi 5 zł, za telefon i telewizję po 3 zł. Jedynie spółdzielnie są wiernie tradycji i lokatorzy mogą spokojnie w bankach, z którymi są zawarte umowy, opłacać należności za czynsz, wodę i prąd. Szanujący swą kieszeń wędrują z kwitami po mieście. Za telefon oszczędni rozmówcy powinni płacić w kasie Telekomunikacji na dalekiej Północy bądź w śródmieściu. Uprzedzamy, że trzeba stać z głową przy kasie i nie być dłużnym ogonku.

Inny problem to różne terminy płatności widniejące na każdym z rachunków. Inkasent z gazowni odwiedza nasz dom raz na dwa miesiące. Za zużycie gazu musimy zapłacić pod koniec miesiąca. Jeśli wierzyciel przymknie oko, to zapłacimy razem z czynszem za mieszkanie, gorzej, gdy posypią się odsetki. Za gaz płacimy na poczcie bez prowizji. Rachunek za zużycie prądu opłacamy najczęściej w połowie bądź w pierwszych dniach miesiąca bez prowizji na poczcie lub wspomnianym PEKAO. Musimy pamiętać, iż Zakład Energetyczny, powołując się na odpowiedni zapis w ustawie, zastrzega sobie, iż „po upływie dwóch tygodni od terminu płatności w razie nieopłacenia rachunku może zostać wstrzymany dopływ energii elektrycznej bez uprzedzenia”. Rachunek za wodę najczęściej trzeba opłacić w połowie miesiąca. Lepiej trzymać się terminowości, bo wierzyciel zostawił sobie kratkę na blankiecie pod tytułem „opłata za zwłokę”. Wcześniej inkasent zjawiał się około 17-18 każdego miesiąca, a na rachunku widniała adnotacja, iż mamy siedem dni na uiszczenie opłaty. Telekomunikacja prosi nas, byśmy zapłacili zaraz po dwudziestym. Kasy są czynne od siódmej rano do piętej trzydzięci. Jak sobie radzą pracujący suwalczanie? To już jest ich tajemnica. I wreszcie telewizja. Przymusowy abonament za posiadanie odbiornika najlepiej opłacić na poczcie raz lub dwa w roku. Operator kablowki życzy sobie opłaty do 15 każdego miesiąca. Powinniśmy – jeśli zależy nam na oszczędności - pofatygować się na... dworzec PKS (tam mieści się siedziba TV), gdzie kasjer pobiera najniższą prowizję w wysokości zaledwie 1,10 zł. Szkoda, że Vectra nie uruchomiła kasy w swojej siedzibie.

Najdogodniejszym sposobem okazuje się zlecenie prowadzenia rachunków bankowi, w którym mamy rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy, np. Eurokonto Standard bądź Eurokonto Plus w banku PEKAO S.A. Bank inkasuje od nas za usługę złotówkę od każdego rachunku. A my mamy spokój. Nie obchodzą nas terminy, odsetki i oszczędzamy zdrowie, nerwy i czas. A cóż jest bardziej cennego! (d)

ZARZĄD MIASTA SUWAŁEK

informuje,

że w dniu 28.09.2000 r. w Wydziale Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach przy ul. 23 Października 20 na tablicy ogłoszeń zostały wywieszone wykazy nieruchomości stanowiących własność Miasta Suwałki przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu i bezprzetargowej.

262/2000

KRZYŻE I KAPLICZKI PRZYDROŻNE SUWALSZCZYZNY

Pod takim hasłem Stowarzyszenie Civitas Christiana w Suwałkach organizuje konkurs fotograficzny skierowany do młodzieży z suwalskich szkół średnich. Jego celem jest ukazanie niepowtarzalnego uroku przydrożnych krzyży i kapliczek wpisanych w krajobraz Suwalszczyzny oraz ich popularyzacja.

Fotografie należy nadsyłać w formacie nie mniejszym niż 13 na 18 cm i nie większym niż 30 na 40 cm. Autor powinien je opisać, podając imię i nazwisko, wiek, pełny adres szkoły, klasę i prezentowane miejsce. Do materiałów należy dołączyć oświadczenie następującej treści: „Wszystkie sytuacje przedstawione na zdjęciach są autentyczne i zostały wykonane przeze mnie. Zgadzam się również na przekazanie praw autorskich Organizatorowi Konkursu Fotograficznego”. Prace należy składać w siedzibie Stowarzyszenia „Civitas Christiana”, ul. Kościuszki 79 w Suwałkach, do 12 października. (d)

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach, ul. Składowa 5,

ogłasza przetarg nieograniczony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych na przeprowadzenie kontroli instalacji gazowych - zgodnie z art. 62 ust. 1 pkt 1 ustawy „Prawo budowlane” z dnia 7 lipca 1994 roku z późniejszymi zmianami. Kontrola dotyczy instalacji przewodowych i bezprzewodowych w lokalach mieszkalnych mieszczących się w budynkach administrowanych przez ZBM na terenie miasta Suwałki.

W przetargu mogą brać udział podmioty gospodarcze zatrudniające osoby posiadające wymagane kwalifikacje uprawniające do wykonywania pomiarów i badań urządzeń instalacji gazowych, określone w przepisach szczegółowych.

Całość robót została podzielona na dwa zadania.

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Składowej 5, p. 20, tel. 566-76-93 w. 41.

Proponowany termin wykonania robót: 30.11.2000 r.

Oferty należy składać do dnia **18.10.2000 roku do godz. 9.00 w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych.**

Wadium należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw. w wysokości określonej w „Instrukcji dla oferenta”.

Otwarcie ofert nastąpi 18 października 2000 roku o godz. 10.00.

263/2000

PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI w Suwałkach Spółka z o.o

stawia do odbioru przefermentowany osad z dodatkiem wapna z oczyszczalni ścieków w Suwałkach. Koszty związane z jego wywozem pokryje Przedsiębiorstwo.

Informujemy, że osad nadaje się do celów rekultywacji i innych celów rolniczych zgodnie z opinią IUNiG z Puław. Opinia do wglądu w PWiK sp. z o.o. Suwałki.

Odbiorca osadu powinien spełniać warunki ustawy z dnia 3.03.2000 r. (Dz.U. nr 22, poz. 272, art. 9a), tzn. powinien przedstawić kopię zezwolenia właściwego starosty na wywóz i zagospodarowanie osadów.

Prosimy o złożenie ofert cenowych netto + VAT na odbiór osadu w zł/1 tonę. W ofercie należy wymienić nazwy wsi i właścicieli gruntów, na których będzie osad zagospodarowywany.

Termin składania ofert do dnia 18.10.2000 r. do godz. 12.50 w sekretariacie PWiK sp. z o.o. w Suwałkach, ul. gen. W. Sikorskiego 14.

Otwarcie ofert nastąpi w ww. dniu o godz. 13.00.

Termin realizacji zamówienia do 31.10.2000 r.

264/2000

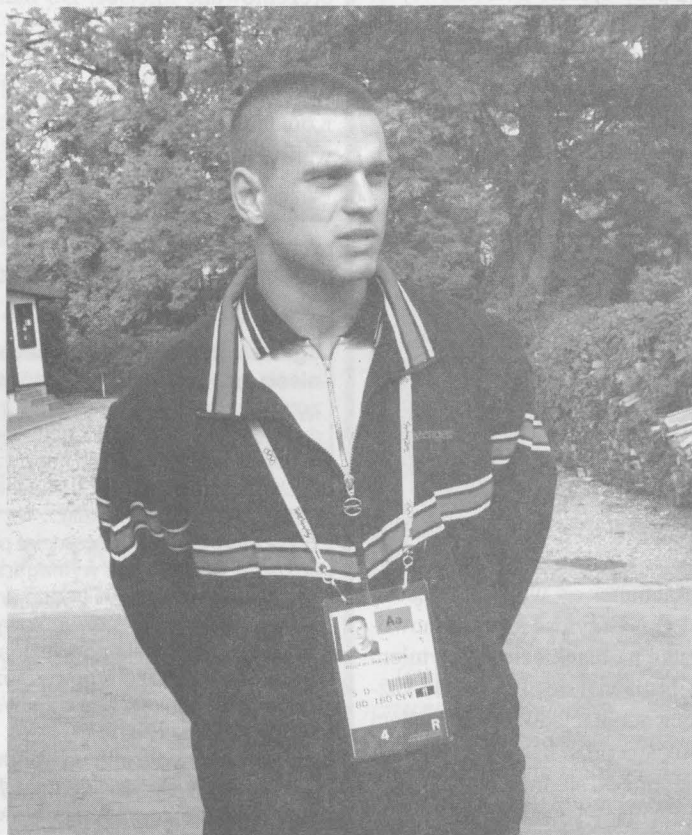
NASI NA OLIMPIADZIE

Na olimpiadzie w Sydney Polskę reprezentowało w badmintonie tylko trzech zawodników, w tym dwóch z SKB Litpol-Malow Suwałki - Robert Mateusiak i Michał Łogosz w grze podwójnej mężczyzn. Była to ich pierwsza olimpijska przygoda, do której zakwalifikowali się z niemałym trudem, zajmując tuż przed zakończeniem kwalifikacji 15. miejsce w rankingu Międzynarodowej Federacji Badmintona.

Losowanie olimpijskich gier uznali za dość szczęśliwe, gdyż w pierwszej rundzie wypadło im zmierzyć się z debłem gospodarzy - Peterem Blackburnem i Davidem Bamfordem. Trzeba jednak wiedzieć, że ich rywale wprawdzie zakwalifikowani zostali na olimpiadę poza „rankingową dziewiętnastką” (mimo że zajmowali 46. miejsce na światowej liście), to jednak nie byli słabeuszami. Są to mistrzowie Australii, a jeszcze na początku roku plasowali się w rankingu na 12. miejscu. Nie był to więc dla polskich badmintonistów przeciwnik nieznany. Nasi debliści spotkali się już z nimi na tegorocznych mistrzostwach Szwecji i odnieśli zwycięstwo. Na olimpiadzie nasza para pokonała Australijczyków w trzech setach i awansowała do 1/8 finału. Kolejni rywale - Brytyjczycy Simon Archer i Nathan Robertson - byli trudniejsi do pokonania. W swoim dorobku mieli już brązowy medal mistrzostw świata i 8. miejsce w światowym rankingu. Jednak i oni nie stanowili niewiadomej dla polskiego debła, gdyż w sierpniu na obozie

przygotowawczym w Anglii pokonał ich w towarzyskim meczu. W Sydney para brytyj-

przygoda polskich badmintonistów, bo występująca w grze pojedynczej **Katarzyna Kra-**



Robert Mateusiak z olimpijskim identyfikatorem.

ska była już lepiej przygotowana i zwyciężyła naszych zawodników w dwóch setach. Na tym zakończyła się olimpijska

sowska nie zdołała przejść nawet pierwszej rundy.

Po wyjeździe z Sydney do Suwałk pierwszy przyjechał

Robert Mateusiak. Chętnie opowiadał o wrażeniach z olimpiady. – *Ponieważ grałem w pierwszej dzień olimpiady mecz, oglądałem jej otwarcie z trybun stadionu. Okazało się, że w gorszej sytuacji byli koledzy, którzy maszerowali w pochodzie. Niewiele mogli zobaczyć, bo na swoją kolej oczekiwali poza główną areną. Po zwycięstwie nad parą gospodarzy chcieliśmy wygrać spotkanie z Anglikami. Okazało się, że nasz towarzyski pojedynek w Anglii został sfilmowany i posłużył rywalom do rozpracowania naszej gry. Na olimpiadzie zagraliśmy z nimi zbyt pasywnie, pierwszym secie i nie zdołaliśmy potem odrobić strat. Ponieważ byliśmy olimpijskimi nowicjuszami, nie oczekiwano od nas odniesienia wielkiego sukcesu. Nie znaczy to jednak, że nie daliśmy z siebie wszystkiego. Po prostu w polskim badmintonie musi dużo się zmienić, aby metody pracy z kadrą narodową były podobne do stosowanych w innych krajach. Niezależnie od tego, czy zajdą takie zmiany, czy nie, będziemy z Michałem Łogosem robić wszystko, aby na kolejnej olimpiadzie wywalczyć znacznie więcej. Teraz gramy w jednym klubie, co ułatwi nam doskonalenie umiejętności sportowych.*

Olimpijskich wrażeń nie da się do końca opowiedzieć. Jest to wielkie przeżycie i dla sportowców, i dla publiczności. Cieszyliśmy się powszechnym zainteresowaniem mieszkańców Sydney. Oglądałem też wiele innych zawodów, których taka ilość i różnorodność możliwa jest tylko na olimpiadzie – opowiadał Robert Mateusiak.

Teraz nasz debel czekają turnieje pierwszoligowe. Najbliższy zostanie rozegrany już w sobotę i niedzielę, 7 i 8 października, w suwalskiej hali OSiR. SKB Litpol-Malow spotka się w nim z Warmią Olsztyn, AZS Środowisko Warszawa i Orliczem Suchedniów. Początek gier o godz. 10.00.

Tekst i foto: **Z. Gałaszewski**

DZIENNIKARZE STRZELALI

I Indywidualne Mistrzostwa w Strzelectwie Sportowym Środowiska Dziennikarskiego Suwałk odbyły się w ubiegłym tygodniu. Najcelniej strzelała drużyna TV Suwałki. Wygrali **Monika Skwierczyńska** i **Karol Kwiatkowski**. „Tygodnik Suwalski” wypadł całkiem nieźle. Naszą redakcję reprezentowali **Dorota Skłodowska** i **Zygmunt Gałaszewski**. Dziennikarze strzelali z kbks SM. Każdy miał trzy strzały próbne i dzie-

się punktowanych. W tym roku nie udało się nam zdobyć pucharu, ale kolejne zawody już za rok. Bardzo dobrze wypadliśmy w pozakonkursowym strzelaniu z broni krótkiej. Zajęliśmy pierwsze miejsce w kategorii kobiet.

Organizatorem mistrzostw była suwalska Liga Obrony Kraju, kierownikiem zawodów - **Czesław Okuniewski**, szef biura LOK, sędzią głównym zawodów - **Jan Czerwiński** z

Wydziału Sportów Obronnych Podlaskiego Zarządu Okręgowego LOK w Białymstoku, wspomagali go **Wiesław Wasilewski** i **Stanisław Milewski**. Puchary zwycięzcom zawodów wręczyli mjr **Eugeniusz Post**, dyrektor zarządu Podlaskiego Okręgu LOK, **Edmund Sejmonowicz** - prezes klubu strzeleckiego LOK Wigry oraz **Ryszard Jurkiewicz** - prezes Zarządu Rejonowego LOK.

(d)

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony sprzedaży na własność następujących nieruchomości stanowiących własność Miasta Suwałki:

1. Działka oznaczona numerem geodezyjnym 32054/2 o powierzchni 0,1295 ha, położona w Suwałkach przy ul. Lotniczej, posiada urzędową księgę wieczystą nr 12482. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest na cele zabudowy mieszkalnej, jednorodzinnej, wolno stojącej.

Cena wywoławcza: 33.100 zł.

Termin rozpoczęcia budowy: 2 lata od dnia zakupu.

Termin zakończenia budowy: 2005 rok.

Wadium: 3300 zł.

2. Działka oznaczona nr. geodezyjnym 24638/2 o powierzchni 0,0918 ha, położona w Suwałkach przy ul. Sejneńskiej, posiada urzędową księgę wieczystą nr 45551. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego leży w obrębie H13PS „tereny istniejących obiektów przemysłowych i magazynowych”. Na przedmiotowej nieruchomości znajdują się: budynek socjalny, piaskownik, ogrodzenie i oświetlenie.

Cena wywoławcza: 23.500 zł.

Wadium: 2300 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 października 2000 roku o godz. 11.00 w siedzibie Wydziału Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój 16) przy ul. 23 Października 20.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wysokości w gotówce na konto Urzędu Miejskiego w Suwałkach nr 11101532-778-3620-3-06 PBK Warszawa o/w Suwałki do dnia 17 października 2000 roku.

W przypadku uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy sprzedaży wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach, mający swoją siedzibę przy ul. 23 Października 20 (pokój 11), tel. 566-60-31 wew. 37.

255/2000

Zarząd Budynków Mieszkalnych
w Suwałkach

zaprasza do składania ofert na wynajem, na okres do trzech lat, lokalu użytkowego o powierzchni użytkowej 30,53 m kw., położonego w Suwałkach przy ul. Krótkiej 4, przeznaczonego na działalność handlową, usługową lub inną nieuciążliwą dla otoczenia.

Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną.

Oferty z propozycją zagospodarowania lokalu oraz proponowaną stawką czynszu netto należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach, ul. Składowa 5, do godz. 14.00 dnia 11.10.2000 r. (środa).

Wadium w kwocie 500,00 zł należy wpłacić w kasie ZBM najpóźniej w dniu 11.10.2000 r. do godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi o godz. 10.00 dnia 12.10.2000 r. (czwartek) w siedzibie ZBM, pokój nr 3.

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach zastrzega swobodę wyboru oferty.

Lokal wystawiony jest do przetargu ofert w aktualnym stanie technicznym.

Warunkiem zawarcia umowy najmu jest wpłacenie przez przyszłego najemcę kaucji zabezpieczającej w wysokości dwukrotnej miesięcznej stawki czynszu brutto, wyliczonej w oparciu o stawkę zaproponowaną w ofercie.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie ZBM, ul. Składowa 5, pokój nr 3, bądź telefonicznie pod numerem 566-76-93 wew. 24.

Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

260/2000

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI
w Suwałkach,

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82, tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza przetarg nieograniczony *na nasadzenia i pielęgnację zieleni terenów rekreacyjnych przy ul. Kowalskiego i ul. Minkiewicza w Suwałkach.*

Terminy realizacji usługi:

- nasadzenia – 20.11.2000 r.
- pielęgnacja zieleni i utrzymanie porządku – 31.12.2001 r.

Wadium w wysokości **2.000,00 zł** należy wnieść do dnia **11.10.2000 r.** na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym. Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Jolanta Tama - tel. (087) 566-78-55 [sprawy techniczne] - pokój nr 8
- Alicja Charmuszko - tel. (087) 566-78-55 [procedura] - pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „*Oferta na nasadzenia i pielęgnację zieleni terenów rekreacyjnych przy ul. Kowalskiego i Minkiewicza w Suwałkach*” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **12.10.2000 r. o godz. 10⁰⁰.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.10.2000 r. o godz. 10³⁰ w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena - **70 %**, - doświadczenie zawodowe - **30 %**

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- Spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych;
- Posiadają przygotowanie zawodowe kadry kierowniczej i personelu w zakresie pielęgnacji zieleni;
- Spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

261/2000

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

informuje,

że w dniu 21.09.2000 r. w siedzibie Wydziału Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach przy ul. 23 Października 20 na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiących własność m. Suwałki do przekazania w użytkowanie wieczyste Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Suwałkach.

254/2000

OGŁOSZENIA DROBNE

★ Pilnie chałupnictwo, tel. 0608-196-850.

245/2000

★ Praca chałupnicza, zarobki 8000. Gwarantujemy zaopatrzenie, odbiór. Materiał próbny po otrzymaniu znaczka 7,20 zł. „Aston”, Obr. Pokoju 4, skr. 20/B8, 66-520 Dobiegniew.

246/2000

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Noniewiczza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zbigniew De-Mezer, Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Filipowicz, Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Grażyna Betko-Serafin, Dorota Skłodowska, Marek Starczewski, Anna Zdanczewicz. Opracowanie komputerowe: Krzysztof Kosiński. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów oraz zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SZEPTANKI

TYLKO TRZECH

Jedynie trzech kandydatów na prezydenta odwiedziło Suwałki - największe miasto północno-wschodniej Polski. Byli to: Aleksander Kwaśniewski, Jan Olszewski i Lech Wałęsa. Suwalski wyborca ma więc bardzo ograniczone informacje na temat pozostałych kandydatów. Czyżby nie starczyło im odwagi, aby spotkać się z potomkami Jaćwingów, a może po prostu nas „olewają”? Trzeba jednak przyznać, że każdy kandydat ma w Suwałkach swoje polityczne przyczółki, o czym świadczy fakt, że żaden komitet wyborczy poszczególnych kandydatów nie miał problemu ze zgłoszeniem kandydatów do komisji wyborczych, a tylko one miały takie prawo. Niektórzy twierdzą, że ta chęć reprezentowania danego kandydata w komisji wyborczej niekoniecznie wynikała z utożsamiania się z jego programem wyborczym.

NIE OPANOWALI ARYTMETYKI

Wielomiesięczne obliczanie, związane z podwyżkami nauczycielskich płac, wykazało, że cztery podstawowe działania arytmetyczne sprawiają ministerialnym urzędnikom i podległym im służbom wyjątko-

we trudności. Jedynym słusznym posunięciem byłoby teraz jak najszybsze odesłanie ich po naukę do klas I-III szkoły podstawowej. I pomyśleć, że osoby o takich kwalifikacjach nas wszechstronnie reformują. Powiedzenie naszej suwalskiej Marysi K. „Pójdź dziecię, ja cię uczyć każę” powinno być w pierwszej kolejności zrealizowane wobec tych, którzy zbyt pośpiesznie dorwali się do władzy.

PLURALISTYCZNE „KRAJOBRAZY”

W redakcji „Krajobrazów” znów zaszły daleko idące zmiany personalne. Odeszli redaktor naczelny i sekretarz, którzy na stałe mieszkają w Białymstoku. Obecny skład redakcji jest pluralistyczny, łączący przeciwstawne nurty polityczne. A spaja wszystkich - zgodnie z ewangeliczną zasadą, że nie ma Greka, Żyda... - osoba duchowna. Redaktor „HYDE’U”, jako były współpracownik „Krajobrazów”, życzy, aby ten pluralizm przyniósł obfite plony, na miarę dziennikarskiego trudu, którego doświadczamy również w „TS”.

ODWIEDZA, POJEDZĄ I...

Już od wielu lat przyjeżdżają do nas (również na nasz koszt, jak i Unii Europejskiej) różne zagraniczne delegacje. Mają one spowodować zwiększony napływ do nas turystów. Najczęściej pojedzą po najpiękniejszych zakątkach Suwalszczyzny, dobrze podjedzą, nawet pochwalą, że tak u

nas wspaniale i pięknie, ale w końcu niewiele z tego wynika. Na razie turystów zagranicznych nam nie przybywa, chociaż coraz więcej wydajemy na promocję regionu. Może liczenie na dużą turystykę to jeden z naszych lokalnych mitów, który powinien zostać sprowadzony na ziemię.

JARMARKOWE NAGŁOŚNIENIE

Redaktor „HYDE’U” zapragnął w suwalskim parku posłuchać suwalskich zespołów występujących w trakcie ostatniej imprezy jarmarkowej. Niestety, nagłośnienie było na tyle głośne, iż nie był w stanie długo słuchać nawet sympatycznych „Beciaków”. Czyżby akustyk obsługiwał dotychczas jedynie czadowe zespoły rockowe?

WIGRY KONTRA JAGIELLONIA

Niedawny mecz piłkarski Jagiellonia-Wigry i jego otoczką przypominały sceny związane z politycznym przewrotem - drut kolczasty, okratowane radiowozy, masowe pojawienie się policji, konwoje, zacepki, wyzwiska, przepychanki. A to tylko zetknęły się ze sobą dwie zwaśnione grupy kibiców, wprawdzie nieco odmienne, ale podobnego pokroju i sposobu zachowania. Na bramie suwalskiego stadionu białostoccy kibice ujrzeni zachęcający napis „Jeb.. Jagę”. Czy jednak sam mecz i jego rezultat są dla kibiców tego pokroju naprawdę ważniejsze? Może już najwyższy czas zaproponować im jakiś masowy sport walki, w którym mogliby się zmierzyć?

RYZYKOWNA EWAKUACJA

LISTY

BOŻE, JAK ONI SIĘ KOCHAJĄ!

Przeczytałam wywiady z Jolką Kwaśniewską i Marylą Krzaklewską na temat ich mężów. Gdy je przeczytałam, to się wprost rozplakałam, bo już nie wierzyłam, że są jeszcze tacy mężczyźni i że może być taka ogromna miłość wiele lat po ślubie, nie wspominając już o upojnym seksie. Z wywiadów wynikało, że Olek i Marian to ludzie wyjątkowo mądrzy, szlachetni, czuli na ludzką krzywdę, beznalogowcy, szarmanccy mężczyźni, niezastąpieni jako mężowie, ojcowie i kochankowie. Gdy ten wizerunek porównałam z moim Józkiem, to wypadł on żenująco blado. Używa trunków, zaniedbuje mnie i dzieci, nie zawsze ładnie się wyraża, rzadko przynosi mi kwiaty, przeciętny też z niego Casanova. Czy kiedykolwiek może się zdarzyć, że ja również będę mogła coś podobnego powiedzieć o swoim Józku?

Pelagia Borówko, osiedle Północ III

Pani Pelagio, proszę się nie zniechęcać. Podobną opinię może Pani kiedyś wygłosić - i to nie rozwodząc się mężem. Wystarczy tylko, aby pan Józio wystartował w ważnych wyborach, najlepiej prezydenckich.



PAMIĘTAJCIE O OGRÓDKACH

Pod takim hasłem przebiegały w sobotę 23 września br. w parku im. Konstytucji 3 Maja I Suwalskie Dożynki Ogrodowe. Imprezę przygotowali wspólnie z ROKiS przedstawiciele suwalskich ogrodów działkowych.

Prawdziwe obłędnie podczas ogródkowych dożynek przeżywało stoisko Zespołu Szkół Rolniczych z ulicy Ogrodowej. Największym powodzeniem cieszyła się degustacja sałatek i surówek oferowanych przez uczennice tamtejszego **Zo**chnikum Żywienia i Gospodarstwa Domowego pod kierunkiem nauczycielek praktycznej nauki zawodu **Alicji Skoczylas, Anny Słowikowskiej i Iwony Bargłowskiej**. Nie mniejsze

przedstawiciele wszystkich suwalskich ogrodów działkowych, to ostatecznie uczestniczyli w nich działkowcy jedynie z trzech ogrodów: „Małwy” przy ul. Sianożęć, „Jaćwingów” na osiedlu Północ oraz ogrodu im. Marii Konopnickiej znajdującego się za stadionem piłkarskim przy ul. Zarzecze. W konkursie na prezentację ogródkowych plonów najokazalej wypadli działkowcy z „Jaćwingów”. Być może – jak za-



Państwo Charmuszkowie już po raz czwarty otrzymali nagrodę z rąk wiceprezydenta Mieczysława Grnyo.

zainteresowanie towarzyszyło też pokazom przygotowywania przetworów domowych na zimę, a także wykwintnej i pełnej elegancji prezentacji nakrywania do stołu przygotowanej pod kierunkiem **Reginy Staronowicz**. Dotychczas o Zespole Szkół Rolniczych więcej słychać było z okazji sukcesów sportowych, jakie od wielu lat odnoszą uczniowie tej szkoły. Tym razem pokazali, że mogą pochwalić się skutecznie również dobrym przygotowaniem zawodowym.

Mimo że udział w pierwszych suwalskich dożynkach początkowo zadeklarowali

uważył prezes ogrodu im. M. Konopnickiej **Henryk Milejczyk** – imprezę tę należało przeprowadzić nieco wcześniej, zanim odbyły się dożynki w poszczególnych ogrodach.

Współorganizatorem dożynek było też Stowarzyszenie Promocji Zdrowia, które proponowało uczestnikom m.in. zmierzenie ciśnienia i porady dietetyczne.

I Suwalskie Dożynki Ogrodowe były też okazją do podsumowania corocznego konkursu organizowanego przez Miejską Dyрекcję Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach pt. „Gdzie te piękne ogrody, kwie-



Balkon państwa Charmuszków imponuje swoim wyglądem.

ciste balkony...”. W tym roku odbyła się już czwarta edycja konkursu. Cieszy się on coraz większą popularnością wśród mieszkańców. Jego regulamin został ostatnio rozszerzony o dodatkową kategorię - zieleni w „przedogródkach” – dla osób, które zdecydowały się zadbać o teren przed własną posesją stanowiący własność miasta. W kategorii tej komisja nagrodziła **Wiesława Kisłowskiego** mieszkającego przy ul. Sikorskiego.

Po raz czwarty z rzędu konkurs na najpiękniej ukwiecony balkon w mieście wygrali państwo **Elżbieta i Tadeusz Charmuszkowie** z ul. Klonowej. Drugie miejsce w tej kategorii przyznano **Mirosławie Pypczyńskiej** z ul. Kowalskiego, a trzecie – **Ewie i Tadeuszowi Kęskom** z ul. Daszyńskiego.

Najpiękniejsze ogrody przydomowe w ocenie komisji mają: **Wiesława i Czesław Lichotowie** z ul. Putry – I nagroda, **Barbara Siemaszko** z ul. Powstańców Wielkopolskich – II nagroda oraz **Jadwiga Durtań** z ul. Utrata – III nagroda.

W kategorii „zielen na terenie placówek oświatowych” Przedszkole nr 19 przy ul. Witosa zdobyło I miejsce, Szkoła Podstawowa nr 6 przy ul. Sejneńskiej – II miejsce i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy przy ul. Przytorowej – III miejsce.

Najpiękniejszymi terenami zielonymi w obrębie zakładów pracy mogą poszczycić się Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej oraz Dom Pomocy Społecznej.

Komisja konkursowa przyznała też szczególne wyróżnienie **Krzysztofowi Guderskiemu**, który zagospodarował teren przylegający do ogródków działkowych „Jaćwing”, gdzie jeszcze kilka lat temu znajdowało się wysypisko śmieci. Obecnie mieści się tam przepiękny ogród, w którym zgromadzono wiele ciekawych gatunków egzotycznych czy rzadko spotykanych roślin. Jest to jednocześnie wspaniałe miejsce edukacji dla uczniów, którzy przychodzą tu wraz z nauczycielami na lekcje przyrody. (rl)

Prezesi suwalskich ogrodów działkowych przy swoich plonach.



KAMPANIA WYBORCZA



Sztaby wyborcze przedstawiają nam nieskazitelną wizerunki swych kandydatów. Zostały one poddane tak daleko idącej obróbce wykorzystującej najnowsze zdobycze nauki i techniki, że wyglądają pięknie i szlachetnie, nawet gdy w rzeczywistości są to zwykłe twarze i tuzinkowe postacie. Nocą lub świtem, gdy ty, wyborco, jeszcze śpisz, trwa intensywne zalepianie konkurentów. Nawet słup ogłoszeniowy stojący na peryferiach Suwałk ma obecnie wyjątkowe powodzenie. Jednak te wizerunki doświadczają też spontanicznych „upiększeń” i dopisków. Jeden z kandydatów, związany z rolą, już dotknął suwalskiej ziemi. Z pewnością dołączy też do niego pozostali.



RATUNEK DLA SZPITALA



Na dachu suwalskiego szpitala zamontowano wiele różnorodnych anten, za pomocą których odbiera się czyjeś wołanie o ratunek. Gorzej jest z uzyskaniem przez tę placówkę pomocy z zewnątrz. Czyżby sygnały SOS nadawano na niewłaściwej fali? A może to ustawowi odbiorcy oddolnych sygnałów zmienili częstotliwość, w tym także realizacji niezbędnych potrzeb?

SZANSA NA ZAKUP



Znany suwalski artysta malarz (prosił, aby do czasu wyboru prezydenta RP nie ujawniać jego nazwiska) namalował obraz przedstawiający wizytę prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w Suwałkach. Zamierza wykonać całą serię podobnych obrazów, licząc na to, że znajdzie wielu nabywców, zwłaszcza wśród lewicowego elektoratu. Podobno przedstawiony powyżej obraz ma wysoką wartość artystyczną. Malarz wierzy, że klimat tworzony obecnie wokół osoby prezydenta nie spowoduje spadku ilości nabywców. Aby się jednak o tym upewnić, prosi zainteresowane osoby o zgłaszanie takich potrzeb u redaktora „FW”. (Od redaktora „FW”: Dyskusyjne na obrazie jest, zwłaszcza w obecnej chwili, ułożenie rąk prezydenta, charakterystyczne raczej w trakcie modlitwy).

Tekst i foto: Jerzy Broc